
Czekolada kluczem do charakteru

Dodano: 2000-01-01 00:00:00

Język: Polski

Odwiedzono: 2120 razy.

Niewtajemniczeni mogą sądzić, że wybór gatunku czekolady to sprawa smaku. Nic podobnego. Kształt i nadzienie to klucz do poznania stanu umysłu i charakteru. Tak twierdzi nowozelandzki psychoterapeuta Murray Langham. Stara się on rozgrzyść związek między nadzieniem w czekoladzie, a naszą podświadomością. Langham jest pionierem dyscypliny zwanej "czekologią". Amatorzy czarnej czekolady to ludzie patrzący w przyszłość. Nadziewanej kawową masą - niecierpliwcy, którzy wszystkiego chcieliby od razu. Wybór nadzienia o smaku pomarańczowym zdradza osobę, która świetnie się sprawdza nadzwyczajnych, nieprzewidywanych sytuacjach. Czekoladka o smaku toffi trafia do gustu osobom zmysłowym, a brazylijskie orzechy w czekoladzie to naturalny wybór dla osób stylowych i kulturalnych. Migdały w czekoladzie preferują ci, którzy myślą szybko i lubią eksperymenty. Czekolada mleczna przypada do gustu osobom romantycznym, skłonny do nostalgii. Biała zdradza niezdecydowanie, a gorzka - upodobanie do rzeczy dobrej jakości. Równie specjalistyczna wiedza wiąże się z kształtem czekolady. "Wybór kształtu czekoladki pozwala ogólnie zakwalifikować osobę do którejś z podstawowych kategorii psychologicznych" mówi Murray Langham. Trójkątne wolą egoiści, kwadratowe osoby uczciwe, na których można polegać. Wystrzegać należy się czekoladek w kształcie spirali, bo te dowodzą rozkojarzenia, albo jeszcze gorzej chaotycznego stanu umysłu. Langham przestrzega najbardziej przed tymi, którzy sięgają po trójkątne słodkości na dnie pudełka. To tacy, którzy stwarzają wokół siebie wiele szumu i lubią być w centrum wydarzeń, ale odznaczają się małą wrażliwością na uczucia innych.

Pilnie należy obserwować także co kto robi z papierkiem po zjedzeniu smakołyka. Ci bowiem, którzy paperek zwijają w kulkę to osoby znudzone własnym życiem seksualnym, podczas gdy ci, którzy zwijają paperek w schludną kostkę to pedanci.

Źródło: Telegazeta TVP2